

Sygn. akt **II AKa 201/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Janusz Jaromin
Sędziowie:	SA Bogumiła Metecka-Draus SO del. do SA Małgorzata Puczko (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Barbary Rzuchowskiej

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2013 r. sprawy

J. S.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 9 września 2013 r., sygn. akt II Ko 408/13

I. zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że podwyższa zasądzone na rzecz J. S. zadośćuczynienie do kwoty 20 000 (dwudziestu tysięcy) złotych;

II. koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

Małgorzata Puczko Janusz Jaromin Bogumiła Metecka-Draus

Sygn. akt II AKa 201/13

UZASADNIENIE

Pełnomocnik J. S. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy 3 500 złotych tytułem odszkodowania i 50 000 złotych tytułem zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od 16 lutego 2007r. do dnia 26 lutego 2007r. w sprawie VDs32/04 Prokuratury Okręgowej w Szczecinie.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 9 września 2013r. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz J. S. 3500 złotych tytułem odszkodowania i 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku. W pozostałym zakresie wniosek oddalił.

Wyrok zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy w części dotyczącej wysokości zadośćuczynienia.

Na podstawie art. 438 pkt 1 kpk pełnomocnik zarzucił wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 552§4 kpk poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że przyznana przez Sąd Okręgowy w Gorzowie kwota 10 000zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest sumą odpowiednią w rozumieniu tego przepisu, w sytuacji kiedy zasądzona kwota jest rażąco niska i dalece nieodzwierciedlająca stopnia pokrzywdzenia wnioskodawcy oraz utraty przez J. S. dobrego imienia wskutek zastosowania wobec niego tymczasowego aresztowania i konsekwencji z tego faktu wynikających, w sytuacji kiedy jest to jeden z najistotniejszych czynników, na którym wnioskodawca opiera swoje roszczenie, który stanowi nadto element składowy pojęcia krzywdzenia we wskazanym przepisie.

Na podstawie art. 427§ 2 kpk skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i podwyższenie zasądzonego zadośćuczynienia do kwoty żądanej przez wnioskodawcę.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się częściowo zasadna w zakresie podniesionego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, którego implikacją było zaniżenie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia.

Należy zauważyć, że odszkodowanie sensu largo, przysługujące na podstawie art. 552§4kpk wychodzi poza obowiązek naprawienia szkody materialnej, ma ono bowiem wyrównać poniesione straty majątkowe, ale także zrekompensować szkody niemajątkowe. Szkada niemajątkowa łączy się z krzywdą w sferze doznań psychicznych oczywiście niesłusznie tymczasowo aresztowanego, może wyrażać się w uczuciu poniżenia, utracie dobrego imienia, w cierpieniach fizycznych i psychicznych podczas odbywania tymczasowego aresztowania (vide S. Stachowiak: Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie w Kodeksie postępowania karnego, Prokuratura i Prawo 1990r. Nr 1). Stąd , skoro zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie ma w efekcie zrekompensować krzywdy moralne i fizyczne wiążące się z naruszeniem przez Państwo jednego z podstawowych praw człowieka- prawa do wolności, to nie może mieć ono charakteru symbolicznego.

Trzeba zauważyć, że w praktyce sądowej występuje ogromna różnorodność stanów faktycznych oraz czynników determinujących wysokość zadośćuczynienia. W tej sytuacji należy mieć na względzie indywidualny charakter krzywdy i dochodzone roszczenie. Zatem ustalając wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę sąd powinien opierać się na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, a kryteria w sprawie muszą być stricte indywidualne. Winny być one zatem adekwatne do rozmiaru cierpień i uciążliwości oraz rodzaju i stopnia dolegliwości dla osoby izolowanej, wynikających z oczywiście niesłusznego tymczasowego aresztowania, a także adekwatne do długotrwałości stosowania najsurowszego środka zapobiegawczego. Należy określić subiektywne granice krzywdy wynikającej ze skutków jakie wywołało tymczasowe aresztowanie dla dobrego imienia poszkodowanego, dla jego pozycji w środowisku, uwzględnić jego przeżycia psychiczne, negatywne skutki dla aresztowanego.

Wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę generalnie nie jest łatwa do precyzyjnego określenia, to kwota z jednej strony, która musi przedstawić

odczuwalną wartość ekonomiczną, zaś z drugiej powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy bowiem wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne jaki i czy nie jest nadmierne, pozostaje w związku z poziomem życia. Zasada ta ma tylko uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej i nie może podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (vide wyroki SN z 12 września 2002r. IVCKN 1266/00 nie publ., z dnia 30 stycznia 2004r. ICK 131/03 OSNC 2005/2/40, A. Szponar Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Warszawa 1999r.).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że wysokość zadośćuczynienia niewątpliwie określana jest przez Sąd w sposób uznaniowy i uwzględniający szereg różnych okoliczności mających wpływ na ustalenie skutków tymczasowego aresztowania, ale dopiero globalnie ujęte skutki winny stanowić o takim ukształtowaniu wysokości zadośćuczynienia, by nie miało ono jedynie symbolicznego charakteru, a odzwierciedlało adekwatnie doznaną krzywdę, nie będąc

nadmierne i nie naruszając kompensacyjnej funkcji przy uwzględnieniu poziomu życia w kraju. (vide postanowienie SN z 11 lutego 1983r., IVKZP 121/82, OSNGP 1984/6/60, postanowienie SN z 24czerwca 1993r.IIIKRN 99/93, Lex nr22083, wyrok SA w Krakowie z 8 czerwca 2005r.IIAKa 102/05, KZS 2005/6/49.

W powyższym świetle, w ocenie Sądu Apelacyjnego przyznana przez Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie kwota 10 000 złotych nie odzwierciedla wszystkich ujemnych następstw tymczasowego aresztowania jakie były udziałem J. S., jego doznań i przeżyć, nie uwzględnia poziomu życia wnioskodawcy, zaś w konsekwencji nie rekompensuje słusznie należnych roszczeń wnioskodawcy z tytułu zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma bowiem wynagrodzić poszkodowanemu doznane krzywdy. Jednocześnie należy zaznaczyć, że domaganie się przez skarżącego zadośćuczynienia w kwocie 50 000 złotych jest nadmierne w stosunku do doznanych skutków, długości izolacji i poziomu życia wnioskodawcy oraz przeciętnego życia w kraju.

Należy podkreślić, że wnioskodawca był tymczasowo aresztowany przez 10 dni z przekonaniem o swojej niewinności, prowadził nieposzlakowany tryb życia, był osobą znaną i szanowaną, osadzenie go w areszcie wywołało ogromną traumę, poczucie krzywdy i niesprawiedliwości. Ponadto został osadzony z osobą, od której w myśl postanowienia sądu stosującego środek zapobiegawczy miał być odizolowany, co zwiększało jego poczucie niesprawiedliwości i krzywdy. Miał świadomość, że o jego aresztowaniu pisze prasa, co dodatkowo godziło w jego dobre imię, powodowało negatywne skutki w jego wizerunku, charakter korupcyjny zarzutu, jego ciężar gatunkowy narażał wnioskodawcę na infamię w środowisku zawodowym, na ostracyzm w środowisku, w którym żył i pracował. Świadomość ta potęgowała poczucie krzywdy. Podkreślenia wymaga, że początkowy okres tymczasowego aresztowania, a z racji na długość izolacji z takim okresem mamy do czynienia, powoduje szok i większą traumę. W wypadku J. S. był on niewątpliwie większy z racji na przekonanie o nie popełnieniu zarzucanego mu czynu. Okoliczności te nie zostały przez Sąd pierwszej instancji właściwie ocenione, ponadto niezbyt trafnie ocenił Sąd obawy wnioskodawcy, że areszt będzie trwał 3 miesiące, jeżeli nie uda mu się zebrać kwoty poręczenia. Sąd I instancji założył w uzasadnieniu, że obawy były na pewno mniejsze niż osoby, wobec której stosowano tymczasowe aresztowanie bez możliwości zmiany na poręczenie majątkowe. Wnioskodawca w sposób transparentny wyeksponował swoje odczucia z tym związane w zeznaniach, nie miał gwarancji, że żona uzbiera wymaganą kwotę, a zatem wpłata poręczenia była w jego ocenie zdarzeniem niepewnym, a miał świadomość perspektywy długotrwałości trwania aresztowania, co z kolei implikowałoby jego nieobecność na ślubie córki. Niewątpliwie zwiększało to jego traumę. Poza tym przy kształtowaniu wysokości zadośćuczynienia o ile Sąd dostrzegł i dał temu wyraz w uzasadnieniu, że krzywda doznana przez J. S. musi zostać potraktowana szczególnie, w sposób odbiegający od typowych kryteriów, to nie odniósł się, wręcz pominął niezwykle ważny czynnik przy kształtowaniu wysokości zadośćuczynienia - poziom życia wnioskodawcy i przeciętny poziom życia w kraju. W ocenie Sądu Apelacyjnego skoro zadośćuczynienie ma stanowić kompensatę doznanych krzywd, to musi ono stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną, a tej roli nie spełnia kwota 10 000 złotych przy uwzględnieniu przeciętnego poziomu życia i warunków życia wnioskodawcy, który jak wynika z ustaleń Sądu pierwszej instancji w ciągu tylko 10 dni utracił wynagrodzenie w kwocie 3500 złotych, czyli tylko w tym czasie utracił dochód w wysokości nieznacznie niższej od przeciętnego wynagrodzenia w kraju, co przemawia za wysokim poziomem życia wnioskodawcy, wyższym niż przeciętnym.

Reasumując, skoro Sąd pierwszej instancji nie ocenił właściwie wszystkich czynników wpływających na wysokość zadośćuczynienia, stąd niezbędna stała się korekta zaskarżonego orzeczenia.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uwzględniając częściowo w tym zakresie zasadność wniesionej apelacji uznał, że funkcję kompensacyjną wypełni suma zadośćuczynienia w kwocie 20 000 złotych i dlatego dokonał modyfikacji zaskarżonego wyroku. Jednocześnie zgłoszone w apelacji skarżącego żądanie zasądzenia kwoty 50 000 złotych było wygórowane i nieuzasadnione z racji na rozmiar krzywd i długość trwania tymczasowego aresztowania.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł o utrzymaniu w mocy pozostałej części wyroku.

Orzeczenie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze znajduje uzasadnienie w treści art. 554§ 2pkp.